

**Oświadczenie złożone
przez senatora Jarosława Obremskiego
na 32. posiedzeniu Senatu
w dniu 25 kwietnia 2013 r.**

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Piszę do Pana zaniepokojony doniesieniami wyborców, a także dziennikarzy ekonomicznych, na przykład artykułem red. Macieja Samcika „Amber Gold to przy nich mały pikus? Piramidalne tajemnice wspólnoty Lyoness” (<http://samcik.blox.pl/2012/08/Amber-Gold-to-przy-nich-maly-pikus-Piramidalne.html>) czy serią dwóch artykułów wspólnego autorstwa Piotra Głuchowskiego i Marcina Kowalskiego „Amber Gold? Drobiazg. Witajcie w Lyonessie!”.

(http://wyborcza.pl/piatekekstra/1,129866,13044215,Amber_Gold_Drobiazg_Witajcie_w_Lyonessie_html) „Kup pan cash back”(http://wyborcza.pl/piatekekstra/1,129976,13048475,Kup_pan_cashback.html).

Zarówno z artykułów, jak i z doniesień zaniepokojonych wyborców wynika, że dość łatwo wyrwać się spod nadzoru KNF – co rzekomo zrobiła firma Lyoness, mająca w Polsce już ponad sto tysięcy klientów. Wystarczy zadeklarować swą główną działalność jako działalność niefinansową, zaś dziewięciokrotne pomnożenie powierzonych środków traktować jako działalność poboczną, lub też obiecać wypłatę kapitału pod postacią zbliżonego do pieniądza ekwiwalentu, w tym wypadku bonów handlowych honorowanych u partnerów handlowych, na przykład hipermarketów czy stacji paliw Orlen.

Firma ma wiele cech opisanych w broszurze dostępnej na stronie Komisji Nadzoru Finansowego „Piramidy i inne oszustwa na rynku finansowym”, na przykład zachęca do inwestowania, czyli wykupywania jednostek (wartych 225 zł), które mają przynieść dziewięciokrotny zysk, gdy „za nimi” ustawi się po 35 jednostek z góry i z dołu w systemie drzewa binarnego, co wydaje się wprost piramidą finansową, gdyż wypłata zysku z inwestycji jest dokonywana pod warunkiem kolejnych wpływów do systemu. Warto zwrócić uwagę, że w drzewie binarnym warunek posiadania za sobą minimum 35 pozycji z każdej strony w każdym momencie (niezależnie od wielkości drzewa) spełni co najwyżej niecałe 3% pozycji (co czyni system systemem konsorcyjnym).

W systemie Lyoness w praktyce można osiągnąć większe zyski dopiero po wprowadzeniu czterech osób. Choć wydaje się, że to niedużo, to proszę zwrócić uwagę, że struktura, w której każdy miałby pod sobą cztery osoby, już w jedenastym szeregu przekracza milion, w czternastym – ludność Polski, a w osiemnastym – dwukrotnie przewyższa ludność świata. Poza tym w ostatnim szeregu zawsze będzie minimum 2/3 członków (co czyni system systemem konsorcyjnym).

Dodatkową przesłanką budzącą niepokój (choć nie nielegalną) jest fakt przelewania pieniędzy z wypracowanych wynagrodzeń z konta w Szwajcarii, bez dokumentowania tego dokumentami typu PIT czy rachunek. Szwajcarska centrala firmy obsługuje klientów z całej UE, ale klientów w Szwajcarii obsługuje filia w Austrii, co oczywiście samo w sobie jest legalne, lecz często spotykane przy operacjach stojących na granicy lub poza granicami prawa.

Panie Ministrze, czy działalność tej firmy, po pierwsze, jak donoszą media, dysponującej kontami, na których są pieniądze ponad stu tysięcy obywateli polskich, po drugie, obiecującej dziesięciokrotne pomnożenie wpłaconych kwot pod warunkiem otrzymania kolejnych wpłat, jest Panu znana?

Czy polskie instytucje nadzoru finansowego monitorują działania wobec wymienionej firmy przez swoje odpowiedniki w Austrii i Szwajcarii?

Czy po aferze Amber Gold resort finansów podjął jakieś działania mające chronić oszczędności Polaków przed instytucjami, które wychodzą naprzeciw potrzebie inwestowania i tym samym stają się konkurentami banków, SKOK i instytucji finansowych, ale dzięki zabiegom prawnym nie poddają się rygorowi nadzoru finansowego?

Pozostaję z szacunkiem
Jarosław Obremski